Sygn. akt IV Ka 5/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Marta Legeny-Błaszczyk (spr.)

Sędziowie SO Sławomir Gosławski

SO Tomasz Ignaczak

Protokolant sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Izabeli Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2015 roku

sprawy ***A. P., M. P. i E. P.***

oskarżonych z art. 190 a § 1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońcę wszystkich oskarżonych i oskarżonych A. P. oraz M. P.

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 02 października 2014 roku sygn. akt VII K 926/13

na podstawie art.437§1 kpk, art.636§1 kpk, art.627 kpk, art.633 kpk, art.8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

1. ***utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych A. P., M. P. i E. P., uznając apelacje obrońcy wszystkich oskarżonych oraz oskarżonych A. P. i M. P. za oczywiście bezzasadne;***

2. zasądza na rzecz Skarbu Państwa:

- od oskarżonego A. P. kwotę 100 (sto) złotych opłaty za drugą instancję oraz kwotę 8 (osiem) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym,
- od oskarżonych M. P. i E. P. kwoty po 40 (czterdzieści) złotych tytułem opłaty za drugą instancję oraz kwoty po 6 (sześć) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym

Sygn. akt IV Ka 5/15

UZASADNIENIE

A. P. został oskarżony o to, że w okresie od 6 czerwca 2011 roku do lipca 2013 roku w P. uporczywie nękał K. P. w ten sposób, że wyzywał ją i ubliżał jej słowami wulgarnymi, groził że rozjedzie samochodem, szantażował, nakłaniał do rozstania z mężem, jak również podejmował inne działania, które wzbudziły u K. P. poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyły jej prywatność, tj. o czyn z art. 190a § 1 kk.

M. P. została oskarżona o to, że w okresie od 6 czerwca 2011 roku do lipca 2013 roku w P. uporczywie nękała K. P. w ten sposób, że wyzywała ją i ubliżała jej słowami wulgarnymi, szantażowała, nakłaniała do rozstania z mężem, jak również

podejmowała inne działania, które wzbudziły u K. P. poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyły jej prywatność, tj. o czyn z art. 190a § 1 kk.

E. P. została oskarżona o to, że w okresie od 6 czerwca 2011 roku do lipca 2013 roku w P. uporczywie nękała K. P. w ten sposób, że wyzywała ją i ubliżała jej słowami wulgarnymi, groziła że rozjedzie samochodem, szantażowała, nakłaniała do rozstania z mężem, jak również podejmowała inne działania, które wzbudziły u K. P. poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyły jej prywatność, tj. o czyn z art. 190a § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 02 października 2014 roku, sygn. akt VII K 926/13 uznał oskarżonego A. P. za winnego tego, że w okresie od 6 czerwca 2011 roku do lipca 2013 roku w P. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wielokrotnie znieważył K. P. w jej obecności w ten sposób, że wyzywał ją i ubliżał jej słowami wulgarnymi czym wyczerpał dyspozycję art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i na podstawie art. 216 § 1 kk wymierzył mu karę 40 stawek dziennych grzywny w wysokości 20 złotych każda,

- uznał oskarżonego A. P. za winnego tego, że w dniu 24 czerwca 2013 roku w P. groził K. P., że rozjedzie ją samochodem czym wyczerpał dyspozycję art. 190 § 1 kk i na podstawie art. 190 § 1 kk wymierzył mu karę 30 stawek dziennych grzywny w wysokości 20 złotych każda,

- na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk połączył orzeczone w punkcie 1 i 2 niniejszego wyroku jednostkowe kary grzywny i wymierzył oskarżonemu A. P. karę łączną 50 stawek dziennych grzywny w wysokości 20 złotych każda,

- uznał oskarżoną M. P. za winną tego, że w okresie od 6 czerwca 2011 roku do lipca 2013 roku w P. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wielokrotnie znieważyła K. P. w jej obecności w ten sposób, że wyzywała ją i ubliżała jej słowami wulgarnymi czym wyczerpała dyspozycję art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i na podstawie art. 216 § 1 kk wymierzył jej karę 40 stawek dziennych grzywny w wysokości 10 złotych każda,

- uznał oskarżoną E. P. za winną tego, że w okresie od 6 czerwca 2011 roku do lipca 2013 roku w P. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wielokrotnie znieważyła K. P. w jej obecności w ten sposób, że wyzywała ją i ubliżała jej słowami wulgarnymi czym wyczerpała dyspozycję art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i na podstawie art. 216 § 1 kk wymierzył jej karę 20 stawek dziennych grzywny w wysokości 20 złotych każda,

- zasądził od oskarżonego A. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 63,33 złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 100 złotych tytułem opłaty,

- zasądził od oskarżonej M. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 63,33 złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 40 złotych tytułem opłaty,

- zasądził od oskarżonej E. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 63,33 złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 40 złotych tytułem opłaty.

Wyrok ten zaskarżyli ***oskarżony A. P., oskarżona M. P. i obrońca oskarżonych A. P., M. P. i E. P..***

Oskarżony A. P. zaskarżył wyrok w całości. Skarżący wywiódł apelację z art. 438 pkt 2 i 3 kpk i zarzucił wyrokowi:

a) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku tj. art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów polegającej na

- odmówieniu wiary konsekwentnym, spójnym i logicznym wyjaśnieniom oskarżonych, iż pokrzywdzoną K. P. zobaczyli po raz pierwszy składając zeznania jesienią 2013 roku na komisariacie policji, a wcześniej nie mieli z nią jakiegokolwiek kontaktu, tym samym A. P. nie mógł dopuścić się przypisanych mu w pkt. 1 i 2 wyroku czynów,

- nietrafnym oparciu rozstrzygnięcia o winie oskarżonego A. P. na depozycjach świadków K. P. i R. P., którzy nie tylko są z nim silnie skonfliktowani, ale nadto zeznają w sposób wewnętrznie sprzeczny i niespójny, co tym bardziej nakazuje podchodzić do ich depozycji z daleko idącą ostrożnością,

- przydaniu waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej K. P., która obciąża oskarżonych o zachowania, które faktycznie nie miały miejsca, jej zeznania są wewnętrznie sprzeczne w zakresie rzekomej daty grożenia przez oskarżonego oraz jest ona bezpośrednio zainteresowana wynikiem niniejszego procesu z uwagi na toczące się, z wniosku jej męża R. P., postępowanie o odwołanie darowizny nieruchomości udzielonej oskarżonym A. i M. P.,

- przydaniu waloru wiarygodności zeznaniom świadka T. P. w sytuacji gdy w/w świadek zna zachowania oskarżonych głównie w oparciu o relacje pokrzywdzonej i nie była świadkiem rzekomego zachowania oskarżonego w dniu 24 czerwca 2013r. lub w innej sprawie,

- przydaniu waloru wiarygodności zeznaniom świadka R. P. w sytuacji, gdy świadek jest bezpośrednio zainteresowany wynikiem niniejszego procesu z uwagi na toczące się z jego wniosku postępowanie o odwołanie darowizny nieruchomości udzielonej oskarżonym A. i M. P.,

- bezpodstawnym przyjęciu, że A. P. jest osobą zdolną do popełnienia zarzucanych mu czynów z uwagi na jego uprzednią karalność, która ma determinować – w ocenie Sądu – fakt, iż jeżeli jakieś zachowanie nie odpowiada oskarżonemu, nie rezygnuje on z siłowego rozwiązywania problemów,

- braku konsekwencji w ocenie materiału dowodowego manifestującego się z jednej strony w przyjęciu, iż zeznania świadka K. K. miały zapewnić alibi oskarżonemu z uwagi na „dziwne zaangażowanie w sprawę, która jej nie dotyczy", z drugiej strony uznanie za wiarygodne zeznań świadków bezpośrednio zainteresowanych wynikiem sprawy (R. P. i K. P.) z uwagi na jej ewentualny wpływ na prowadzoną jednocześnie sprawę o odwołanie darowizny nieruchomości,

- pominięciu jako nie mających żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia zeznań świadków D. K. i M. K. w zakresie wspólnej wycieczki z oskarżonym w dniu 23 czerwca 2013 roku do C. w sytuacji, gdy pokrzywdzona w toku postępowania sądowego nie była w stanie jednoznacznie wskazać czy oskarżony groził jej w dniu 23 czy 24 czerwca 2013r., co ma istotne znaczenie w sprawie,

- naruszeniu zasady in dubio pro reo nakazującej rozstrzygać na korzyść oskarżonego wszystkie wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych, które powinny być dokonywane zgodnie z rzeczywistością przy uwzględnieniu wszystkich dowodów ocenianych w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu,

- obrazie art. 424 § 1 kpk poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w zakresie ustalenia stanu faktycznego w sposób nieodpowiadający wymogom ustawowym i ograniczenie się do przytoczenia opisu czynów, za które oskarżony został ostatecznie nieprawomocnie skazany, bez opisania konkretnych zachowań oskarżonego wypełniających znamiona przypisanych mu przestępstw zwłaszcza w odniesieniu do czynu przypisanego w pkt.1 wyroku, który to czyn z art. 216 § 1 kk miał zostać popełniony w konfiguracji wielości zachowań (czyn ciągły) i ze swej istoty polegać miał na pewnej wielości, powtarzalności zachowań,

- obrazie art. 413 § 2 pkt 1 kpk w zw. z art. 424 § 1 kpk poprzez sprzeczność treści wyroku z treścią uzasadnienia w zakresie określenia początkowej daty przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 wyroku czynu (tj. od 6 czerwca 2011 roku) w sytuacji gdy z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że początek zachowań oskarżonych miał miejsce w dniu 6 czerwca 2013 roku (str. 12 akapit ostatni uzasadnienia wyroku),

b) błąd w ustaleniach faktycznych, mogący mieć wpływ na treść wydanego wyroku, polegający na przyjęciu, że materiał dowodowy zebrany w toku przewodu sądowego jest wystarczający do przypisania oskarżonemu A. P. winy, podczas gdy prawidłowo ustalone okoliczności faktyczne, w tym wyjaśnienia oskarżonych prowadzą do przekonania, że A. P. nie jest sprawcą przestępstwa z art. 190 § 1 kk przypisanego w pkt 2 wyroku,

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania albo o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego A. P. od popełnienia przypisanych mu czynów.

W piśmie z dnia 15 stycznia 2015r. (data wpływu do Sądu) zatytułowanym „Uzupełnienie apelacji oskarżonego A. P." oskarżony podniósł nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd Rejonowy przy wymiarze kary, że po stronie oskarżonego nie istnieją żadne okoliczności łagodzące, podczas gdy z aktualnego zaświadczenia z Krajowego Rejestru Karnego wynika, że jest on osobą niekaraną, co winno być potraktowane jako okoliczność zmniejszającą wymiar kary.

Oskarżona M. P. również zaskarżyła wyrok w całości. Swoją apelację oparła na przepisach art. 438 pkt 2 i 3 kpk i zarzuciła wyrokowi

a) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku tj. art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów polegającej na

- odmówieniu wiary konsekwentnym, spójnym i logicznym wyjaśnieniom oskarżonych, iż pokrzywdzoną K. P. zobaczyli po raz pierwszy składając zeznania jesienią 2013 roku na komisariacie policji, a wcześniej nie mieli z nią jakiegokolwiek kontaktu, tym samym M. P. nie mogła dopuścić się przypisanego jej w pkt. 4 wyroku czynu,

- nietrafnym oparciu rozstrzygnięcia o winie oskarżonej M. P. na depozycjach świadków K. P., R. P., którzy nie tylko są z oskarżoną silnie skonfliktowani, ale nadto zeznają w sposób wewnętrznie sprzeczny i niespójny, co nakazuje podchodzić do ich zeznań z daleko idącą ostrożnością,

- przydaniu waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej K. P. i świadka R. P., którzy są bezpośrednio zainteresowani skazaniem oskarżonych z uwagi na toczące się, z wniosku R. P. postępowanie o odwołanie darowizny nieruchomości udzielonej oskarżonym A. i M. P.,

- przydaniu waloru wiarygodności zeznaniom świadka T. P. w sytuacji gdy w/w świadek zna zachowania oskarżonych głównie w oparciu o relacje pokrzywdzonej K. P.,

- naruszeniu zasady in dubio pro reo nakazującej rozstrzygać na korzyść oskarżonej wszystkie wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych, które powinny być dokonywane zgodnie z rzeczywistością przy uwzględnieniu wszystkich ocenianych dowodów,

- obrazie art. 424 § 1 kpk poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w zakresie ustalenia stanu faktycznego w sposób nieodpowiadający wymogom ustawowym i ograniczenie się do przytoczenia opisu czynów, za które oskarżona została ostatecznie skazana, bez opisania konkretnych zachowań oskarżonej wypełniających znamiona przestępstwa z art. 216 § 1 kk,

b) błąd w ustaleniach faktycznych, mogący mieć wpływ na treść wydanego wyroku, polegający na przyjęciu, że:

- oskarżona M. P. jest osobą karaną w sytuacji, gdy nie figuruje ona w kartotece karnej Krajowego Rejestru Karnego oraz uznaniu, przy wymiarze kary, że brak jest okoliczności łagodzących wobec oskarżonej M. P. w sytuacji gdy dotychczasowa niekaralność z pewnością do takich okoliczności należy,

- materiał dowodowy zebrany w toku przewodu sądowego jest wystarczający do przypisania oskarżonej M. P. winy, podczas gdy prawidłowo ustalone okoliczności faktyczne, w tym wyjaśnienia oskarżonych prowadzą do przekonania, że M. P. nie jest sprawcą przestępstwa z art. 216 § 1 kk przypisanego w pkt 4 wyroku,

c) rażącą niewspółmierność kary manifestującą się wymierzeniem oskarżonej M. P. kary grzywny przy braku dopatrzenia się jakichkolwiek okoliczności łagodzących w sytuacji, gdy M. P. jest osobą niekaraną czego dowodzi załączone przez nią zaświadczenie o niekaralności z Krajowego Rejestru Karnego z dnia 14 listopada 2014 roku

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie jej od popełnienia przypisanego jej czynu albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania albo zmianę zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonej M. P. na okres 1 roku.

Obrońca oskarżonych A. P., M. P. i E. P. zaskarżył wyrok w całości i na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 kpk zarzucił:

- mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego tj. art. 4, 7, 92, 176, 170 § 1 i 2 , 366 § 1 i 410 kpk polegającą na zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z przesłuchania w obecności biegłego psychologa małoletniego świadka córki pokrzywdzonej K. P., a także z powodu nierozważenia całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie oraz na fragmentarycznej, jednostronnej analizie i ocenie dowodów, co skutkowało błędnym ustaleniem, że materiał dowodowy zebrany w sprawie stanowił dostateczną podstawę do przyjęcia, że oskarżeni dopuścili się przypisanych im czynów,

- mogący mieć wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, że oskarżeni dopuścili się czynów ustalonych w wyroku, podczas gdy zebrane w sprawie dowody są jedynie pomówieniami na potrzeby toczącego się postępowania w sprawie I C 643/13.

Reasumując skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od zarzutu popełnienia przypisanych im czynów lub też umorzenie postępowania albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W piśmie z dnia 01 grudnia 2014r. (data wpływu do Sądu) obrońca oskarżonych wskazał na nieprawidłowe ustalenie Sądu Rejonowego zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku o uprzedniej karalności oskarżonej M. P., w sytuacji gdy z aktualnej informacji z Krajowego Rejestru Karnego wynika, że jest ona osobą niekaraną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obrońcy oskarżonych oraz oskarżonych A. P. i M. P. nie są zasadne.

Wszystkie złożone apelacje, mimo różnego sformułowania zarzutów, zmierzają w tym samym kierunku tj. zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego i poczynionych ustaleń faktycznych.

Wbrew jednak stanowiskom zaprezentowanym w apelacjach ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji, a dotyczące sprawstwa wszystkich oskarżonych w zakresie zarzucanych im czynów są prawidłowe i zgodne z całokształtem okoliczności sprawy.

Sąd pierwszej instancji kierując się prawem swobodnej oceny dowodów poczynił ustalenia takie, które nie mogą być uważane za błędne, dowolne, sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Co przy tym najistotniejsze w rozważaniach swych nie pominął żadnego dowodu, każdy z nich szczegółowo omówił i w uzasadnieniu orzeczenia wskazał, które z tych dowodów i dlaczego uznał za wiarygodne, a którym i dlaczego przymiotu wiarygodności odmówił. Podkreślenia wymaga wszechstronność i wieloaspektowość dokonanej oceny.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że wbrew wywodom apelacji, sąd rejonowy dokonał trafnej oceny wyjaśnień oskarżonych A. P., M. P. i E. P. odmawiając im wiarygodności w części, w jakiej twierdzili oni, że pokrzywdzoną zobaczyli pierwszy raz na komisariacie policji w trakcie konfrontacji z nią we wrześniu 2013 roku a wcześniej jej nie znali i nie widzieli. Oświadczenia te są, w ocenie Sądu Okręgowego, nieracjonalne, sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Ocena ta wypływa z faktu, że pokrzywdzona od 02 maja 2009r. jest synową oskarżonych, mieszka wraz z ich synem R. P. na tej samem ulicy a co więcej ich domostwa usytuowane są naprzeciwko siebie. Dodatkowo wskazać należy, że pokrzywdzona zamieszkuje wraz z R. P. na posesji przy ul. (...) od 2009r. Nie sposób logicznie wytłumaczyć, w jaki sposób rodzice i siostra mogli przez ponad 4 lata nie zauważyć, że ich syn mieszkający na tej samej ulicy, w posesji znajdującej się naprzeciwko ich domu mieszka z nową partnerką, z którą prowadzi wspólne życie i ze związku z którą ma dziecko. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że oskarżeni pozostawali z R. P. w silnym

konflikcie. Pozostawanie nawet w wieloletnim, zadawnionym sporze nie wyłącza naturalnej u każdego człowieka tendencji do obserwowania najbliższego otoczenia, w tym otoczenia sąsiedzkiego, w szczególności jeśli znajduje się w nim członek rodziny. Fakt, że syn nie przedstawił oskarżonym swojej nowej partnerki oraz nie zaprosił ich na ślub nie przesądza, jak chcą tego skarżący, tego że nie mogli oni znać pokrzywdzonej K. P..

Sąd Okręgowy nie znalazł też podstaw aby podzielić podniesiony w apelacjach zarzut dokonania nieprawidłowej oceny materiału dowodowego, w tym przede wszystkim zeznań K. P. i R. P., w wyniku nieuwzględnienia okoliczności, że postępowanie w niniejszej sprawie wszczęte zostało na potrzeby innego toczącego się między stronami sporu tj. sprawy, która zawisła przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim na skutek powództwa R. P. z dnia 30 kwietnia 2013 roku przeciwko A. i M. P. o zobowiązanie ich do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na jego rzecz własności nieruchomości położonej przy ul. (...), którą w 2009 roku R. P. przekazał tymże jako rodzicom w drodze darowizny. Celem toczącego się postępowania karnego ma być, w ocenie apelujących, łatwiejsze wykazanie w procesie cywilnym ich rażącej niewdzięczności jako obdarowanych, co stanowiłoby przesłankę skutecznego odwołania darowizny. W odniesieniu do argumentacji skarżących stwierdzić należy, że gdyby rzeczywiście pokrzywdzona i jej mąż chcieli osiągnąć taki efekt, jak wskazywany w apelacjach, złożyliby zawiadomienie o popełnieniu przestępstw na szkodę R. P., jako darczyńcy a nie jego żony, gdyż dopiero takie zachowanie mogłoby mieć znaczenie przy ocenie skuteczności odwołania darowizny. Co więcej postępowanie w sprawie cywilnej toczące się pod sygnaturą I C 643/13 zakończyło się oddaleniem powództwa R. P. i jest obecnie na etapie postępowania odwoławczego. W odniesieniu do wywodów apelacji oskarżonych wskazać należy, że Sąd karny nie jest w żaden sposób związany ustaleniami poczynionym przez sąd cywilny, w tym w szczególności dokonaną przez ten Sąd oceną materiału dowodowego.

Wiarygodności zeznań pokrzywdzonej K. P. nie znosi też występowanie rozbieżności, co do dat poszczególnych wydarzeń objętych aktem oskarżenia, w kolejno składanych przez nią zeznaniach, na co powołują się skarżący. Drobne różnice, w tym w szczególności co do dat, są naturalną konsekwencją upływu czasu. Stuprocentowa zgodność między kolejnymi zeznaniami byłaby wręcz okolicznością podważającą wiarygodność i wskazującą, że zeznania zostały wcześniej przygotowane czy wręcz wyuczone na pamięć. Dlatego nie sposób przyjąć, że niepamięć pokrzywdzonej w zakresie tego, czy zdarzenie polegające na grożeniu jej przez oskarżonego A. P. rozjechaniem samochodem, miało miejsce w dniu 23 czy 24 czerwca 2013 roku, dyskwalifikuje je jako wiarygodne źródło dowodowe. Ustalenie dokładnej daty tego zdarzenia tj. 24 czerwca 2013 roku było możliwe na podstawie innych źródeł dowodowych. Z tego względu słusznie pominięte zostały, jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia, zeznania świadków D. K. i M. K., które dotyczyły tylko ich wspólnej z oskarżonym wycieczki do C. w dniu 23 czerwca 2013 roku.

Jednocześnie Sąd Okręgowy po przeanalizowaniu zeznań K. P. i R. P. nie stwierdził w nich wewnętrznych sprzeczności i niespójności, o istnieniu których twierdzą skarżący. Jako sprzeczności i niespójności, które przesądzałyby o niewiarygodności zeznań w/w świadków nie można w szczególności traktować, jak chce tego apelujący A. P., różnego określenia przez pokrzywdzoną czasookresu nękania jej przez oskarżonych pomiędzy zawiadomieniem o przestępstwie (3 lata) a zeznaniami składanymi w trakcie postępowania sądowego (4,5 roku). Zauważyć bowiem należy, że zawiadomienie o przestępstwie zostało złożone 03.07.2013 roku, a zeznania przed Sądem pokrzywdzona złożyła 14.04.2014 roku a zatem 9 miesięcy później, co musiało skutkować zmianą co do określenia czasookresu zarzucanego czynu. Sąd Okręgowy dostrzega kilkumiesięczną różnicę pomiędzy kolejnymi zeznaniami pokrzywdzonej, jednakże z uwagi na długi czas występowania zachowań oskarżonych i ich podobieństwo, uznać ją należy za drobne rozbieżności wynikające z naturalnego zacierania się w pamięci szczegółów, dat i detali.

Trafnie przyjął Sąd Rejonowy, że o prawdziwości zeznań K. P. świadczy też ich wyważony, umiarkowany charakter, bez przejaskrawiania, koloryzowania czy nadmiernego obciążania oskarżonych. Jako przykład przywołać należy za Sądem pierwszej instancji te fragmenty zeznań, w których pokrzywdzona zaprzeczała, żeby oskarżona M. P. kiedykolwiek jej groziła a oskarżona E. P. zahaczyła ją samochodem. Doświadczenie wskazuje, że gdyby u podłoża zeznań pokrzywdzonej leżał tylko rodzinny konflikt i idąca za tym chęć dokuczenia oskarżonym byłyby one znacznie bardziej radykalne, obciążające.

Na niekorzyść pokrzywdzonej nie może też być poczytany fakt, że zawiadomienie o przestępstwie złożyła ona dopiero po kilku latach trwania nagannych zachowań oskarżonych, co ci ostatni poczytują jako dowód na to, że zachowania - o którym twierdzi K. P. - nie było a jej zeznania są fikcją. Sąd Okręgowy przychylił się do argumentacji pokrzywdzonej, która podała, że taka postawa wynikała z dążenia do niezaogniania już i tak złych relacji z rodziną męża, a na złożenie zawiadomienia zdecydowała się dopiero po tym jak oskarżony A. P. w dniu 24 czerwca 2013 roku groził jej rozjechaniem samochodem, co spowodowało u niej na tyle silne obawy i emocje, że podjęła decyzję o powiadomieniu odpowiednich organów.

W odniesieniu do wywodów apelacji oskarżonych wskazać też należy, że podstawą odmowy przydania waloru wiarygodności zeznaniom świadka nie może być tylko i wyłącznie okoliczność, iż nie jest to naoczny świadek zdarzenia lecz tzw. świadek ze słyszenia, który to zarzut podniesiony został w stosunku do świadka T. P.. Fakt że świadek ten zna sytuację pokrzywdzonej głównie z jej relacji samo przez się nie dyskredytuje go, szczególnie w przypadku, gdy istnieje możliwość zweryfikowania prawdziwości jego depozycji w oparciu o inne dowody. Dodatkowo podnieść należy, że świadek T. P. jest matką pokrzywdzonej. Nie dziwi więc, że to właśnie jej skarżyła się na zachowanie oskarżonych.

Co do natomiast oceny zeznań świadka K. K. skarżący zdają się nie dostrzegać, że przywołany w uzasadnieniu wyroku argument o dziwnym zaangażowaniu tego świadka w sprawę, która jej nie dotyczy, dla wykazania jego niewiarygodności jest tylko jedną z kilku przyczyn odmowy uznania ich za prawdziwe. Połączenie wszystkich argumentów podniesionych przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku w pełni uzasadnia dokonaną przez tenże Sąd ocenę rozważanego dowodu.

Wbrew również twierdzeniom zawartym w apelacjach oskarżonych A. i M. P. nie można uznać, że zaskarżony wyrok dotknięty jest uchybieniem, które winno skutkować jego uchyleniem, a polegającym na istnieniu sprzeczności pomiędzy wyrokiem a treścią jego uzasadnienia. Jako sprzeczności takiej nie można bowiem traktować pomyłki co daty początkowej przypisanego oskarżonym czynu – zamiast prawidłowego wskazania, że był to 06 czerwca 2011 roku wpisano błędnie 06 czerwca 2013 roku. Jest to oczywista omyłka pisarska, która została sprostowana postanowieniem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 10 lutego 2015r. - k.266v.

Co do natomiast zawartego w apelacji obrońcy oskarżonych zarzutu dotyczącego zaniechania przeprowadzenia dowodu z przesłuchania w obecności biegłego psychologa małoletniego świadka – córki pokrzywdzonej K. O. P., Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu pierwszej instancji, iż zeznania tego świadka nie są niezbędne dla poczynienia prawidłowych ustaleń a mając na uwadze wiek świadka i okoliczność, że jak wynika z pisma z dnia 08.09.2014 roku K. P. dziecko boi się przyjść do Sądu, co jest naturalne i w pełni usprawiedliwione u tak młodej osoby, należało odstąpić od jej przesłuchania.

Przyznać natomiast należy rację skarżącym A. i M. P. i ich obrońcy, co do nieprawidłowego ustalenia przez Sąd Rejonowy, że oboje oni są osobami uprzednio karanymi, w sytuacji gdy z aktualnych informacji z Krajowego Rejestru Karnego wynika, że nie figurują w tym rejestrze. Pomyłka ta wynika z faktu, że w chwili orzekania Sąd ten dysponował kartami karnymi z dnia 10.10.2013 roku a w międzyczasie doszło do zatarcia skazania. Uchybienie to pozostaje jednak bez wpływu na pozostałe poczynione ustalenia faktyczne i treść wyroku, nie wpływa bowiem na ocenę odpowiedzialności oskarżonych.

Powyższe skutkuje zdaniem Sądu Odwoławczego akceptacją dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny wyjaśnień wszystkich oskarżonych i uznaniem, że przedstawiona przez nich wersja zdarzeń jest jedynie przyjętą linią obrony. Stanowiska tego nie mogą zmienić indywidualne odczucia oskarżonych.

Wyżej wymienione dowody przyjęte przez Sąd Rejonowy za podstawę rozstrzygnięcia przedstawiają zatem spójny i logiczny przebieg zdarzeń i ukazują sposób zachowania się oskarżonych A., M. i E. P..

Dlatego też nie można podzielić twierdzeń apelacji o dopuszczeniu się przez Sąd Rejonowy obrazy przepisu art. 5 kpk poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonych. Wszelkie istniejące w

sprawie wątpliwości zostały bowiem rozstrzygnięte w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, który wbrew twierdzeniom skarżących, jest wystarczający dla ustalenia przebiegu przedmiotowych zdarzeń.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że motywy zaskarżonego wyroku, jako wywiedzione logicznie, przekonująco i w sposób zgodny z wymaganiami art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk i art. 424 § 1 i § 2 kpk, podlegają akceptacji i uznaniu za trafne.

Apelacje nie przedstawiają argumentów o takiej randze i znaczeniu, które podważałyby prawidłowość tych ustaleń faktycznych, a zaprezentowane w nich oceny dowodów są jednostronne i całkowicie dowolne.

Wobec powyższego prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że zachowanie oskarżonych A. P., M. P. i E. P. polegające na wielokrotnym znieważaniu pokrzywdzonej K. P. w jej obecności poprzez wyzywanie jej i ubliżanie słowami wulgarnymi wyczerpało dyspozycję art. 216 § 1 kk, nie zaś jak chciał oskarżyciel art. 190a §1 kk. Zmiana kwalifikacji prawnej jest w pełni uzasadniona. Brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że zachowanie oskarżonych stanowiło stalking – uporczywe nękanie, które to zachowanie narusza prawo do prywatności, podczas gdy w następstwie czynu oskarżonych doszło do naruszenia godności osobistej pokrzywdzonej i jej czci. Mając na uwadze, że zachowanie oskarżonych miało miejsce wielokrotnie, w krótkich odstępach czasu a zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że działali oni ze z góry powziętym zamiarem trafnie zostało przyjęte, że mamy do czynienia z czynem ciągłym określonym w art. 12 kk, który pozwala uznać wszystkie zachowania oskarżonych za jedno przestępstwo. Wbrew twierdzeniom apelujących nie jest wymagane dokonanie w opisie czynu dokładnego określenia każdego poszczególnego zachowania, wypowiedzianych słów czy wskazania okoliczności, w jakich miało to miejsce. Prawidłowo został też określony czasookres zachowania oskarżonych, w szczególności jego data początkowa – 06 czerwca 2011 roku. Ramy czasowe przypisanych oskarżonym przestępstw wyznaczone zostały przez prokuratora w akcie oskarżenia.

Nie budzi też zastrzeżeń Sądu Okręgowego przyjęcie w zaskarżonym wyroku, że zachowanie oskarżonego A. P. polegające na grożeniu pokrzywdzonej K. P. w dniu 24 czerwca 2013 roku rozjechaniem samochodem wyczerpało dyspozycję art. 190 § 1 kk. Podzielić należy stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zachowanie oskarżonego odczytać należy jako zapowiedź popełnienia przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu K. P. a zatem groźbę w rozumieniu prawa. Podstawą przyjęcia, że groźby oskarżonego wywołały u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną one spełnione stanowi przede wszystkim jego wcześniejsze zachowanie nacechowane agresją słowną – wyzwiskami i wulgaryzmami kierowanymi pod adresem pokrzywdzonej oraz jego bardzo wyraźna niechęć do pokrzywdzonej, którą manifestował na każdym kroku. Powyższe w połączeniu ze sposobem wypowiedzenia gróźb i okolicznościami, w jakich się to odbyło w pełni uzasadnia zdaniem Sądu Okręgowego przyjęcie po stronie pokrzywdzonej uzasadnionej obawy, że wypowiedziane przez oskarżonego groźby zostaną spełnione.

Sąd pierwszej instancji dokonał też prawidłowego rozstrzygnięcia w zakresie kar wymierzonych oskarżonym. Ich wymiar został ukształtowany stosownie do określonych w art. 53 § 1 i 2 kk dyrektyw wymiaru, w szczególności dyrektywy prewencji indywidualnej i generalnej. Uwzględnia też stopień winy, stopień społecznej szkodliwości, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstw.

Orzeczone kary grzywny są współmierne do stopnia winy i uwzględniają stopień bezprawia, spełnią też cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonych oraz cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wysokość stawki dziennej grzywny dostosowana została do warunków osobistych i rodzinnych oskarżonych.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo też dokonał wymiaru wobec oskarżonego A. P. kary łącznej grzywny motywując rodzaj zaistniałego między przestępstwami związku podmiotowo-przedmiotowego mającego wpływ na wybór zasady kształtowania kary łącznej grzywny.

W rozpoznawanej sprawie związek zachodzący pomiędzy przestępstwami, za które oskarżony został skazany, a w szczególności okoliczność, iż przestępstwa te nie są wymierzone przeciwko tym samym dobrom prawnym, nie uzasadnia zastosowania zasady pełnej absorpcji, dlatego zastosowano zasadę asperacji.

Oceny tej nie zmienia fakt, że oskarżonych A. P. i M. P. traktować należy aktualnie jako osoby niekarane, z uwagi na zatarcie ich poprzednich skazań. Okoliczność ta nie miała bowiem charakteru decydującego dla wymiaru kary. Przypomnieć należy, że jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku elementami decydującymi o wymiarze kary były rodzaj i charakter naruszonych dóbr, znaczny rozmiar wyrządzonej szkody, sposób popełnienia czynów i ich okoliczności, w tym szczególności to, że świadkami zachowań oskarżonych było dwoje małoletnich dzieci, w tym wnuczka oskarżonych A. i M. P., rodzaj zamiaru i motywacji, jakimi kierowali się oskarżeni.

Podkreślić należy, że zarzut rażącej niewspółmierności kary można zasadnie podnieść, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy wymiar kary jest wynikiem niezastosowania lub nieprawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 1973r., III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51). Z tym, że o rażącej niewspółmierności możemy mówić dopiero wówczas, gdy na gruncie danej sprawy występuje różnica ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (SN II KRN 189/94, OSN Prok. i Pr. 1995, nr 5, poz. 18).

O takiej sytuacji na gruncie rozpoznawanej sprawy nie możemy mówić. Brak jest w szczególności, wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji oskarżonej M. P., podstaw do uznania, że o rażącej niewspółmierności wymierzonej kary świadczy niezastosowanie wobec niej warunkowego umorzenia postępowania.

Zgodnie z art. 66 § 1 i § 2 kk sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne w przypadku przestępstwa zagrożonego karą nieprzekraczającą 3 lat pozbawienia wolności, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości a postawa sprawcy niekaranego wcześniej za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Poza spełnieniem przesłanki formalnej – zagrożenie karą pozbawienia wolności do 3 lat, brak jest podstaw do przyjęcia wystąpienia pozostałych warunków z art. 66 § 1 i § 2 kk.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że okoliczności sprawy nie pozwalają na przyjęcie, że stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej czynu mieści się w zakresie pojęcia „nie jest znaczny”. Oskarżona miała świadomość podejmowanych czynności a stan ten utrzymywał się przez ponad 3 lata. Dodatkowo wskazać należy na nastawienie oskarżonej do popełnionego czynu -kwestionowanie jakiejkolwiek swojej odpowiedzialności, brak zrozumienia nieprawidłowości swojego postępowania oraz choćby odrobiny skruchy i żalu.

Za warunkowym umorzeniem postępowania nie przemawiają też właściwości i warunki osobiste oskarżonej oraz jej dotychczasowy sposób życia. Wskazać w tym miejscu należy w szczególności na nastawienie oskarżonej do popełnionego przestępstwa, prezentowaną przez nią postawę oraz brak z jej strony jakichkolwiek starań o poprawienie, unormowanie relacji rodzinnych z pokrzywdzoną. Oceny tej nie zmienia fakt, że jak wynika z aktualnej karny karnej oskarżona nie była wcześniej karana.

Te same argumenty przemawiają przeciwko warunkowemu umorzeniu postępowania karnego w stosunku do oskarżonych A. P. i E. P. i przekonują o trafności zastosowanej przez sąd merytoryczny reakcji karnej.

Reasumując stwierdzić należy, że w rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do zastosowania, określonej w art. 66 § 1 i 2 kk, instytucji warunkowego umorzenia postępowania w stosunku do każdego z oskarżonych.

Z powyższych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania odwoławczego stanowiły przepisy wskazane w części dyspozytywnej wyroku.